



BIULETYN GMINNY

NUMER 9 (42)
PAŹDZIERNIK 2024
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY
ISSN 2720-0671



„Trzebinia Miastem Sportu” to nie pusty slogan. W gminie każdego roku odbywa się wiele imprez sportowych z udziałem setek osób.

W tegorocznej XI edycji Chechło Run pobiegło blisko pół tysiąca zawodników. Poza biegiem na dystansie 5 km i 10 km, po raz pierwszy konkurowano również w kategorii nordic walking! Rywalizacja jest ważna, ale – jak podkreślają uczestnicy biegów – najważniejsza jest wspaniała atmosfera na starcie oraz mecie biegu.



Biblioteka się pakuje

Od 30 września biblioteka w Trzebinii jest zamknięta. Ponownie otworzy podwoje w nowej siedzibie.



miejsce z zupełnie nowymi możliwościami – podkreśla.

Na czas pakowania zbiorów i późniejszej przeprowadzki, nie zawieszono całej działalności biblioteki. Pracownicy MBP w Trzebinii realizują działania projektowe, na które pozyskali pieniądze w ramach konkursu dotacyjnego BLISKO (2024 – 2025), dofinansowanego ze środków finansowych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025.

Biblioteka przeniesie się do nowego gmachu, jaki stanął u zbiegu ulic Krakowskiej i Ochronkowej w Trzebinii. Wszystkie zbiory, które mieszczą się obecnie w budynku przy ul. Narutowicza, trzeba spakować. Jak wylicza dyrektorka placówki Marta Sikora, to około 100 tysięcy woluminów – książki, czasopisma, audiobooki, płyty z filmami, bajkami, muzyką. Dodatkowo sprzęt i liczne segregatory z dokumentacją MBP. Stąd konieczność czasowego zamknięcia głównej biblioteki, jak i filii. Teraz cała załoga placówki oddelegowana została do prac związanych z przeprowadzką.

- Pakowanie trwa. Korytarze pomatu wypełniają się pudłami. Nasi bibliotekarze pełni są zapału i chęci do pracy, bo na końcu tej drogi czeka nas nowe

- Już 16 października zapraszamy młodzież na spotkanie z Marcinem Okoniewskim, znanym jako „Okoń w sieci”, dziennikarzem, filmowcem, twórcą popularnego kanału o książkach na You Tubie. Z kolei 8 listopada odbędzie się spotkanie z Marcinem Koziołem, jednym z bardziej znanych i cenionych pisarzy dla dzieci i młodzieży. Zapraszamy do Dworu Zieleniewskich, działającego w strukturach Trzebińskiego Centrum Kultury, będącego jednym z partnerów biblioteki na czas realizacji działań projektowych – mówi Monika Kłak – Gorlewicz, zastępczyni kierownika ds. merytorycznych w MBP w Trzebinii.

Szkoły zainteresowane udziałem w spotkaniach prosimy o kontakt: 32 612 13 98 wew. 103.

Dodatkowa pomoc w nauce

W dwóch trzebińskich szkołach realizowany jest program wspierania zdolnych uczniów, którzy dziś z różnych powodów uczą się znacznie poniżej swoich możliwości.

Zajęcia są organizowane w Szkole Podstawowej nr 4 im. Orła Białego w Trzebinii oraz Szkole Podstawowej im. Świętej Jadwigi Królowej w Dulowej. Wsparcie obejmie uczniów oraz ich rodziców w celu uświadomienia roli rodziny w procesie edukacyjnym.

- To wsparcie dla dzieci, które mają duże możliwości, ale z różnych przyczyn nie odnoszą sukcesów w nauce. Zdolni uczniowie często nie wykorzystują swego potencjału zdolności

i uczą się znacznie poniżej swoich możliwości. Zjawisko to nosi nazwę Syndromu Nieadekwatnych Osiągnięć Szkolnych (SNOS) – tłumaczy Beata Pasternak z Trzebińskiego Centrum Administracyjnego.

Program będzie realizowany w latach 2024 – 2026. Na jego realizację Gmina otrzymała dofinansowanie wysokości **121 369,11 zł** z projektu „Małopolski program wspierania uczniów”. Całkowity koszt wynosi **134 854,57 zł**.

„Z serca Trzebini” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka, ul. Narutowicza 10, 32-540 Trzebinia,
tel. 32 612 13 98, NIP: 628-11-80-208
e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl
Nakład: 4 000 egzemplarzy
Redaktor naczelna: Anna Jarguz
Druk: Drukarnia Papillon Rafał Krasny
ul. Obrońców Modlina 9, 30-733 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.



USŁUGI KOMINIARSKIE

Mistrz Kominiański
Tomasz Łatko

Tel. 502 243 133

www.ekominiarz.pl

e-mail: tom.latko@gmail.com

facebook.com/Kominiarz.Latko/

Reklama

Z serca Trzebini

Masz pomysł? Zgłoś go do BO

Rozpoczęła się 8. edycja Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego. Na zgłaszanie wniosków jest czas do końca października. Na ich realizację przewidziano łącznie 16 mln zł.

Zadanie może zgłosić każdy mieszkaniec Małopolski, który ukończył 16. rok życia. Każdy wniosek musi mieć poparcie co najmniej 30 osób. Można wnioskować o realizację zadań o charakterze społecznym, zdrowotnym, kulturalnym, edukacyjnym, sportowym, turystycznym, ekologicznym, z zakresu ochrony środowiska, transportu zbiorowego albo dróg publicznych. Mogą to być przedsięwzięcia ogólnowojevodzkie bądź regionalne.

Więcej informacji na **trzebinia.pl** oraz **www.bo.malopolska.pl**

Więcej na sterylizację i kastrację zwierząt

O 10 tys. zł więcej postanowiono przeznaczyć jeszcze w tym roku na dofinansowanie zabiegów sterylizacji lub kastracji psów czy kotów. W sumie na ten cel Gmina zabezpieczyła aż 40 000 zł.

Takie zabiegi kosztują. Część właścicieli rezygnuje ze sterylizacji lub kastracji psa czy kota, co czasem kończy się niechcianymi szczeniętami lub kociętami. Władze Trzebini podjęły decyzję o przyznaniu mieszkańcom dofinansowania do zabiegów sterylizacji bądź kastracji psa lub kota. Pieniądze na ten cel przekazywane są od lat. W tym roku na dofinansowanie sterylizacji lub kastracji, a także znakowanie psów czy usypianie ślepych miotów, zarezerwowano początkowo **30 000 zł** (o **10 000 zł** więcej niż przed rokiem). Jednak zainteresowaniem zabiegami u zwierząt jest tak ogromne, że burmistrz postanowił zwiększyć kwotę na ten cel o **10 000**. Radni byli za. Pieniądze pochodzą z oszczędności po letnim utrzymaniu dróg.

Mieszkańcy gminy, zainteresowani skorzystaniem z programu, po złożeniu wniosku w Urzędzie Miasta w Trzebinii, mogą liczyć m.in. na 50 proc. dofinansowanie do zabiegu sterylizacji lub kastracji psa, kota (maksymalnie 2 szt. zwierząt rocznie danego gatunku w gospodarstwie), a także pokrycie 100 proc. kosztów znakowania psów i kotów (maksymalnie 2 szt. zwierząt rocznie danego gatunku w gospodarstwie). Zabiegi wykonuje „PROVET” Sławomir Białik z Chrzanowa.

Oczekujemy pomocy tu i teraz

Problemem zapadlisk w Trzebinie zajęła się sejmowa Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Podczas spotkania burmistrz Jarosław Okoczek apelował o przygotowanie specustawy, która rozwiąże bieżące kwestie w zakresie odwodnienia zagrożonych terenów czy wypłaty odszkodowań, a także o pieniądze na zagospodarowanie terenu.

Przed końcem minionej kadencji Sejmu RP burmistrz wysłał do posłów projekt specustawy, opracowanej wspólnie ze służbami prawnymi ówczesnego wojewody. Ale minął rok i żadne rozwiązania legislacyjne czy programowe dla Trzebini nie zostały wprowadzone.

- Szukam wsparcia dla naszych trzebińskich spraw wszędzie tam, gdzie tylko jest to możliwe. Podczas wrześniowego pobytu w Warszawie miałem okazję porozmawiać z posłanką Urszulą Paślawską, przewodniczącą Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, która zwołała komisję poświęconą tematowi zapadlisk w Trzebinie i zaprosiła mnie do udziału w niej – mówi Okoczek.

Podczas posiedzenia komisji burmistrz pokrótce przypomniał zebranym, z czym od kilku lat zmaga się Trzebinia. – Słyszę tu, że sytuacja jest opanowana. Ja z tym stwierdzeniem się nie zgadzam. Od zapadliska na cmentarzu, gdy medialnie zrobiło się głośno o sprawie, minęły dwa lata, a problem wciąż nie został rozwiązany – podkreśla.

Oczekuje od posłów rozwiązań legislacyjnych, które pozwolą wreszcie na rozpoczęcie prac mających na celu odwodnienie zagrożonych terenów i umożliwią wypłatę mieszkańcom należnych odszkodowań. Ponadto stworzenia specjalnego rządowego programu dla Trzebini, wzorowanego na Oświecimskim Strategicznym Planie Rządowym, który pozwoli sfinansować odbudowę utraconej infrastruktury czy zabudowę nowych terenów w związku z wyłączeniem z użytkowania obszarów zagrożonych.

- W Sierszy nie ma już kortów tenisowych czy boiska sportowego, nie ma zainteresowania inwestorów czy mieszkańców budową nowych domów. Pozyskaliśmy bezpieczny teren, ale nie mamy pieniędzy na jego uzbrojenie, budowę dróg. Oczekujemy zadośćuczynienia, bo nie z naszej winy straciliśmy bardzo wiele – podnosi burmistrz Trzebini.



Burmistrz Jarosław Okoczek apeluje o wsparcie dla Trzebini

Podczas komisji padło wiele różnych wypowiedzi. Posłowie byli zgodni co do jednego, że zapadliska to nie tylko problem Trzebini, ale wielu regionów w kraju. Konieczne są więc systemowe rozwiązania. Posłanka Urszula Paślawska zadeklarowała, że nie odpuszcii i na jednej komisji w tym temacie nie skończy.

- Nas, samorządowców, jak i mieszkańców, nie interesuje, kto zajmie się rozwiązaniem problemu, tylko kiedy. Proszę, by temat nie był odciągany w czasie. Oczekuję pomocy tu i teraz. Mamy teren, ale nie mamy pieniędzy, by go zagospodarować ani rozwiązań legislacyjnych, które umożliwią dalsze działania – apeluje burmistrz Okoczek.

- Nas, samorządowców, jak i mieszkańców, nie interesuje, kto zajmie się rozwiązaniem problemu, tylko kiedy. Proszę, by temat nie był odciągany w czasie. Oczekuję pomocy tu i teraz. Mamy teren, ale nie mamy pieniędzy, by go zagospodarować ani rozwiązań legislacyjnych, które umożliwią dalsze działania – apeluje burmistrz Okoczek.

Rewolucja w komunikacji miejskiej

Trwają prace nad nową siatką połączeń autobusów komunikacji miejskiej, obsługiwaną przez Związek Komunalny Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie.

Na zlecenie związku komunikacyjnego, który obsługuje trzy gminy: Trzebinę oraz Chrzanów i Libiąż, analizę rynku komunikacyjnego wykonała firma VIA VISTULA. Obejmuje ona m.in. ocenę obecnej dostępności komunikacyjnej, w tym dostępność przystanków, analizę rozkładów jazdy, badanie punktualności i czasu przejazdów autobusów miejskich, kosztów funkcjonowania komunikacji, badanie napętnienia pojazdów czy ocenę rentowności przewozów. Eksperti przeprowadzili również badania ankietowe wśród pasażerów autobusów. Przedstawili też swoją propozycję siatki połączeń wraz z lokalizacją przystanków i dalszymi kierunkami rozwoju komunikacji miejskiej.

- Eksperti potwierdzili to, co sygnalizuję od dawna. Trzebinia to główny węzeł kolejowy i w naturalny sposób musi pełnić funkcję powiatowego punktu przesiadkowego, bo tutaj pasażerów jest po prostu najwięcej. Równocześnie potwierdzili to, co mówiłem wcześniej, żeby przebudować siatkę wewnętrznych połączeń i lepiej skomunikować sołectwa – mówi burmistrz Jarosław Okoczek.

Idea jest taka, by pasażerowie byli dowożeni do głównego centrum przesiadkowego, jakie powstaje przy dworcu kolejowym, u zbiegu ulic Dworcowej i Kościuszki w Trzebinie. Stamtąd, dzięki dobrze przemyślanej siatce połączeń, będą mogli jechać dalej w kierunku Chrzanowa czy też przesiąść się na pociąg do Krakowa czy Katowic.

- Prace nad materiałem trwają. Wystaliśmy już nasze uwagi. Chciałbym, by zmiany zostały wprowadzone w przyszłym roku – sygnalizuje burmistrz Jarosław Okoczek.

Zanim to nastąpi, w planie są m.in. spotkania z mieszkańcami poszczególnych gmin, podczas których omówione zostaną planowane zmiany.

Radość dzieci jest ogromna



Przy Szkole Podstawowej w Psarach otwarto przebudowany plac zabaw. Wykonano tam nową, bezpieczną nawierzchnię i zamontowano szereg urządzeń do zabaw, m.in. huśtawki, karuzelę, wieżyczkę, piaskownicę. Całość kosztowała ponad 156 tys. zł. Radość dzieci z nowo otwartego placu jest ogromna. Korzystają z niego nie tylko uczniowie. W godzinach popołudniowych bawią się tu wszyscy chętni.

Miejsce na Twoją reklamę.

Już od 60 zł brutto!

Zamów:

biuletyn@mbp.trzebinia.pl

Dla bezpieczeństwa i wygody pieszych

Na tę inwestycję mieszkańcy Lgoty czekali przez wiele lat. Przy drodze wojewódzkiej nr 791 powstaje kolejny odcinek chodnika. Będą też zatoki autobusowe.

Jak przyznaje sołtys Lgoty Rafał Szkarłat, kontynuacja budowy chodnika wzdłuż głównej drogi przecinającej wieś to pierwsze zadanie, o realizację którego zwrócili się do niego mieszkańcy.

- Teraz piesi chodzą poboczem, co jest bardzo niebezpieczne. Mimo ograniczenia do 40 km na godzinę, wielu kierowców, w tym także tirów, przekracza dozwoloną prędkość. Chodnik był bardzo potrzebny. Cieszymy się, że wreszcie powstaje – mówi Rafał Szkarłat, który pełni też funkcję przewodniczącego Rady Miasta Trzebini.

Poza chodnikiem, jaki drogowcy wybudują na 190 m odcinku od skrzyżowania z ul. Polną w kierunku Trzebini, będą też dwie zatoki autobusowe i przejścia dla pieszych.

Inwestycję realizuje Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Zadanie dofinansowała Gmina, przekazując na ten cel **225 000 zł**. Całość ma być gotowa w tym roku.

- Bezpieczeństwo mieszkańców to priorytet. Cieszę się, że mogliśmy pomóc i rada miasta poparła inicjatywę przekazania na ten cel pieniędzy



Piesi nie będą musieli chodzić poboczem. Przy drodze wojewódzkiej w Lgocie powstaje kolejny odcinek chodnika

województwu – podkreśla burmistrz Jarosław Okoczek.

Mieszkańcy od lat apelują także o przejście dla pieszych w rejonie szkoły. Jednak z uwagi na warunki techniczne, jego lokalizacja w tym miejscu nie jest możliwa.

- Temat był omawiany wielokrotnie w udziałem przedstawicieli Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Tu nie są problemem pieniądze, tylko przepisy. Nie ma możliwości technicznych namalowania pasów w tym miejscu, by przejście było bezpieczne. Ostatnia nasza propozycja to doświetlenie tego odcinka i lepsze oznakowanie dla kierowców, by zwolnili, bo w pobliżu jest szkoła. Liczymy, że zyska akceptację i zostanie zrealizowana – zapowiada sołtys Szkarłat.

Tylko dla pieszych i rowerzystów

Kierowcy nie przejadą już przez przejazd kolejowy przy ul. Tenczyńskiej w Dulowej. Kolej ustawiła tam zapory. Pojawiły się też znaki zakazu ruchu.

PKP PLK S.A. już parę lat temu informowała o zamiarze likwidacji przejazdu kolejowego w Dulowej. To spotkało się z ostrym sprzeciwem mieszkańców.



Ul. Tenczyńska w Dulowej to jeden z popularniejszych łączników z Puszcą Dulowską. Piesi nadal mogą z przejazdu korzystać. Kierowcy już nie.

Aktualnie wiele osób z niego korzysta, bo to jedna z najpopularniejszych dróg prowadzących do Puszczy Dulowskiej. Kolej sugerowała początkowo przekwalifikowanie przejazdu kolejowego w ciągu ul. Tenczyńskiej na przejazd kategorii F i przekazanie go w zarząd nadleśnictwu. Jednak ani Nadleśnictwo Chrzanów, ani Nadleśnictwo Krzeszowice nie są tym zainteresowane. Burmistrz Jarosław Okoczek podjął rozmowy z przedstawicielami zarządu PKP PLK S.A. w sprawie pozostawienia przejścia przez tory choćby dla pieszych oraz rowerzystów. Kolej wyraziła na to zgodę. Zatem piesi i rowerzyści nadal mogą z tego przejścia korzystać. Natomiast kierowcy samochodów, po przekwalifikowaniu przejazdu z kategorii B na E, już nie.

Serwis sołecki i osiedlowy

KOMUNIKACJA

Dodatkowe połączenia

Jest szansa na dodatkowe kursy z Krzeszowic w kierunku Szpitala Powiatowego w Chrzanowie oraz z Chrzanowa do Krzeszowic (wstępnie osiem kursów w każdym kierunku). Ich uruchomieniem jest zainteresowany prywatny przewoźnik. Wystąpił on już do związku komunikacyjnego o uzgodnienie zasad korzystania z przystanków autobusowych zlokalizowanych przy drodze krajowej nr 79 na trasie Krzeszowice – Trzebinia – Chrzanów Szpital i takowe otrzymał. Dokument wydany przez ZKKM jest jednym z załączników do wniosku o wydanie zezwolenia. Teraz sprawa procedowana jest w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego.

PSARY

Leśna w remoncie

Przedsiębiorstwo WIKOS FRESH z Zagórza odpowiada za remont fragmentu ul. Leśnej. Było jednym z trzech firm, jakie stanęły do przetargu. Zaproponowało najniższą cenę i wygrało. Wykona zadanie za kwotę **257 000 zł**. II etap remontu ul. Leśnej obejmie odcinek liczący 136 m, od skrzyżowania z ul. Szkolną w kierunku Jana Pawła II. Na wykonanie zadania drogowcy mają 6 tygodni od dnia podpisania umowy. Jak sygnalizuje burmistrz Trzebini, jest szansa na wykonanie nowej nawierzchni na pozostałym odcinku drogi. Pieniądze na ten cel Gmina chce pozyskać z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

OSIEDLE CENTRUM

Już nie przecieka

Na gminnym budynku przy ul. Kościuszki 4 w Trzebini wykonano remont zadaszenia wraz z naprawą ocieplenia. Całość prac kosztowała **36 tys. zł**. Na zlecenie Gminy zadanie wykonał Zakład Remontowo Budowlany Rem-Dar z Zagórza. W budynku mieszczą się cztery lokale gminne.

KARNIOWICE/DULOWA

Z daszkiem

Mieszkańcy wnioskuje o montaż zadaszonego przystanku przy drodze powiatowej (na wysokości szkoły w kierunku Karniowic). Jak argumentują, właśnie tam uczniowie, którzy zakończyli lekcje, czekają na autobus. Przez brak zadaszenia, w czasie opadów deszczu czy śniegu, mokną. Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM, który uczestniczył w ostatnim zebraniu wiejskim, tłumaczył, że dotąd nikt takiego wniosku nie zgłaszał. Sprawę przeanalizuje i jeśli wniosek jest zasadny, wymieni wiatę na taką z zadaszeniem.

PIŁA KOŚCIELECKA

Noc – dzień

W puli tegorocznego Funduszu Sołeckiego zostało do wydania nieco ponad **857 zł**. Sołtyska Magdalena Pagacz zaproponowała, by za tę kwotę kupić 6 sztuk rolet okiennych tzw. dzień – noc do domu kultury. Mieszkańcy są na tak.

KIS w nowej siedzibie

Klub Integracji Społecznej tej jesieni przeniesie się do budynku po dawnym liceum ogólnokształcącym w Sierszy.

Działający w strukturach Ośrodka Pomocy Społecznej w Trzebinii KIS aktualnie funkcjonuje w budynku Szkoły Podstawowej nr 4 na osiedlu Górka. Tam też stacjonują asystenci rodziny. Wkrótce się to zmieni.

- O przeprowadzce zdecydował przede wszystkim fakt, iż budynek po liceum w Sierszy jest dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – są m.in. podjazd dla wózków i specjalnie dostosowane toalety. Ośrodek Pomocy Społecznej niedawno otrzymał unijne dofinansowanie na realizację projektu „Wspieramy aktywność”, skierowanego w szczególności do mieszkańców korzystających ze świadczeń z pomocy społecznej. Jednym z warunków prowadzenia zajęć w ramach projektu jest lokalizacja, która ma być dostosowana do potrzeb niepełnosprawnych – tłumaczy Katarzyna Noga, dyrektorka OPS w Trzebinii.

Przy budynku po dawnym liceum nie ma problemu z parkowaniem, bo jest tam duży parking. Obiekt znajduje się w samym centrum sporego osiedla, w pobliżu przystanków autobusowych. Nie będzie więc tam problemu z dojazdem komunikacją miejską.

Poza KIS, w budynku będzie działać Stowarzyszenie Maltańska Służba Medyczna. Znajdzie się tam również

miejsce dla organizacji działających na osiedlu Siersza – Koła Gospodyń, rady osiedlowej. Niewykluczone, że właśnie tu zostanie przeniesiony dom kultury.

O projekcie „Wspieramy aktywność”

Zostanie nim objętych 48 mieszkańców gminy, w szczególności osoby korzystające ze świadczeń z pomocy społecznej. Jego realizacja przewidziana jest do końca 2027 roku. Ma na celu przede wszystkim wspieranie integracji społecznej osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, w szczególności będących w trudnej sytuacji życiowej, w tym dzieci. Z każdym uczestnikiem projektu zostanie przeprowadzona diagnoza indywidualnych potrzeb, uwzględniająca zasoby, potencjał, predyspozycje, deficyty oraz potrzeby.

Całkowita kwota projektu wynosi **1 520 538,12 zł**, z czego kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 to **1 444 458,12 zł**, wkład własny Gminy wynosi jedynie **76 080,00 zł**.

Na remont muszą poczekać

Nie udało się rozstrzygnąć przetargu na modernizację kompleksu sportowego w Myślachowicach. Nie oznacza to jednak, że burmistrz zrezygnował z realizacji zadania.

Na wykonanie prac Gmina pozyskała dofinansowanie z projektu „Małopolska Infrastruktura rekreacyjno – sportowa – MIRS”. Plany zakładały remont trybun, nawierzchni na boisku głównym i rezerwowym, ławek rezerwowych, schodów terenowych, a także remont ogrodzenia. Ponadto wymianę siatki piłkochwytyw i malowanie słupków. Przetarg ogłoszono. Jednak każda z trzech złożonych ofert przewyższała kwotę, jaką Gmina planowała wydać na realizację tego zadania. Najtańszą opiewała na 788 430 zł, a w budżecie zabezpieczono 548 798 zł. Co więcej, warunkiem otrzymania dotacji było zakończenie prac w tym roku. Pojawiło się ryzyko, że termin nie zostanie dotrzymany. Ostatecznie przetarg unieważniono.

– Mamy projekt i na pewno będziemy startować w kolejnym naborze. Jestem przekonany, że znów otrzymamy dofinansowanie i tym razem uda się zrealizować zadanie do końca – sygnalizuje burmistrz Jarosław Okoczek.

Pamiętaj o szczepieniu

Od września szczepienia w ramach powszechnego programu szczepień przeciw HPV dostępne są dla dzieci po ukończeniu 9. roku życia aż do ukończenia 14. roku życia.

Aby zapisać dziecko na szczepienie przeciw HPV wystarczy umówić wizytę:

- w przychodni Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ),
- przez infolinię +48 800 100 101 (w godzinach od 8.00-18.00),
- przez Internetowe Konto Pacjenta (IKP),
- przez aplikację moje IKP,
- dodatkowo trzebińskie placówki oświatowe oferują możliwość zaszczepienia dziecka w szkole.

Warto pamiętać, że od września można zarejestrować się na szczepienie w każdej przychodni POZ!

To był rekordowy sezon

Ponad 50 tysięcy osób odwiedziło w tym sezonie letnim popularny Ośrodek Rekreacyjny Balaton w Trzebinii.



Trzebiński Balaton cieszy się niestabnącą popularnością

Trzebiński Balaton to nie tylko kąpielisko w dawnym kamieniołomie zalanym krystalicznie czystą wodą. Ośrodek oferuje szereg dodatkowych atrakcji – tyrolkę, park linowy, wodny tor przeszkód, plac zabaw, tor przeszkód OCR, wspinaczkę skałkową, bogatą ofertę gastronomiczną, można tu także rozbić biwak, bo jest pole namiotowe, ponadto wydzielone miejsce dla kamperów, a wieczorami potańczyć przy muzyce. To miejsce tętni życiem nie tylko w sezonie letnim, ale przez cały rok. Przyciąga nie tylko mieszkańców gminy, którzy –

jeśli tylko posiadają Kartę Trzebińską – za wstęp płać jedynie złotówkę. Coraz więcej jest tu przyjezdnych i to nie tylko ze Śląska czy stolicy Małopolski, ale z całego kraju.

Do połowy sezonu kąpielowego sprzedano 26 806 biletów wstępu nad Balaton. W sierpniu kolejnych 15 089 sztuk, we wrześniu – około 5 tys. sztuk. Mając na uwadze fakt, iż wiele osób kupuje bilety rodzinne bądź karnety, szacuje się, że Balaton odwiedziło przeszło 50 tys. osób!

Wpływy z tytułu sprzedaży biletów wstępu w 2024 roku (na koniec września) wyniosły **514 922 zł brutto** (w tej kwocie są opłaty za parking).

- Cieszymy się, że tak wiele osób chętnie nas odwiedza. Trzebinia stała się rekreacyjną stolicą Małopolski Zachodniej! Poprzedzka na kolejny sezon podniesiona jest wysoko. Dlatego już myślimy o kolejnych atrakcjach i zapraszamy na letni wypoczynek w Sercu Trzebinii w 2025 roku – zaprasza burmistrz Jarosław Okoczek.

**Miejsce na Twoją reklamę.
Już od 60 zł brutto!
Zamów:
biuletyn@mbp.trzebinia.pl**

Na plac zabaw, OSP czy dom kultury

Ponad pół miliona złotych trafi w przyszłym roku do dziesięciu trzebińskich wsi w ramach podziału z tzw. Funduszy Sołeckich. Mieszkańcy zdecydowali już, jakie zadania sfinansują z tych pieniędzy.



Zebranie wiejskie w Myślachowicach decyduje o podziale Funduszu Sołeckiego na 2025 rok

Na każdą wieś w 2025 roku przypada **51 273 zł**. Jedynie Czyżówka, najmniejsze sołectwo w gminie, ma mniej – **40 198 zł**. Zebrania, podczas których dzielono sołeckie pieniądze, zakończyły się we wszystkich dziesięciu sołectwach.

W **Bołęcinie** burzliwie debatowano o podziale funduszu. Zanim jeszcze rozpoczęła się dyskusja, proponowano, by część kwoty dać szkole na wymianę drzwi do WC i podłogi w jednej sali (15 tys. zł), przedszkolu na montaż klimatyzacji i wymianę paneli (13,5 tys. zł), strażakom na zakup sprzętu (12,5 tys. zł). Resztę, nieco ponad 10 tys. zł, przeznaczyć na zagospodarowanie centralnego placu we wsi. Sołtyska Agnieszka Antoń miała inną propozycję. Szkołę, przedszkolu i strażakom chciała przekazać po 2 tys. zł tak, by więcej zostało na urządzenie Nawisia. Argumentowała, że przed rokiem na zebraniu zdecydowano o przekazaniu pieniędzy na opracowanie projektu zagospodarowania placu Nawisie. Prace można by zacząć w 2025 roku. A im większa kwota, tym więcej uda się wykonać.

- Ten plac to nasza wizytówka i miejsce, gdzie moglibyśmy organizować spotkania, imprezy. Musimy o niego zadbać – przekonywała podczas zebrania Agnieszka Antoń.

Ostatecznie, decyzją zebrania wiejskiego, zdecydowano, że przedszkole dostanie 9 tys. zł na montaż klimatyzacji, szkoła – 11 tys. zł na wymianę podłogi, a strażacy – 12,5 tys. zł na sprzęt. Resztę (18 773 zł) wydadzą na prace na centralnym placu we wsi, zwanym Nawisie.

Mieszkańcy **Czyżówki** całą kwotę postanowili wydatkować na opracowanie dokumentacji technicznej przebudowy ul. Lipowej. W **Dulowej** niemal wszyscy

uczestnicy spotkania poparli przedstawioną przez sołtyskę Dorotę Kołodziejską propozycję. Pieniądże wydadzą na zakup: nowych urządzeń na plac zabaw, sześciu ławek parkowych, sześciu koszy na śmieci, dziesięciu zestawów stołów biesiadnych, dwóch namiotów, a także remont schodów do szkoły. Pozostałą kwotę przeznaczą na tablice edukacyjne na placu zabaw. Również w **Karniowicach** mieszkańcy zatwierdzili to, co zaproponowała Rada Sołecka na czele z sołtyską Franciszką Witoń. Przyszłoroczny fundusz postanowili przeznaczyć na: zakup tablic informacyjnych, remont pomieszczenia w szkole, zakup klimatyzacji do domu kultury, remont altany na Błoniach Karniowickich i zakup namiotów.

Uczestnicy zebrania wiejskiego w **Lgocie** pieniądze wydadzą na wykonanie projektu budowy siłowni napowietrznej w rejonie boiska, ponadto na zakup urządzeń do ćwiczeń i ich montaż, doposażenie domu kultury, a także opracowanie projektu renowacji kapliczki. I właśnie to ostatnie zadanie wzbudziło zdziwienie niektórych na sali. Bo kilka lat temu taki dokument już powstał, ale nie został zrealizowany. – Długo teraz chcemy opracować projekt, który będzie się dało realizować etapami i w ramach posiadanych środków wykonywać prace – poinformował sołtys Rafał Szkartat. Wniosek przegłosowano.

Podczas zebrania w **Młotzowej** poparto propozycję przedstawioną przez sołtysa Piotra Duszę. Pułę rozdzielono na: doposażenie Zespołu Szkolno – Przedszkolnego, a konkretnie zakup dwóch monitorów interaktywnych, doposażenie jednostki OSP w sprzęt bojowy oraz odzież ochronną, m.in. drabiny, czapki i rękawiczki, zakup dla Wiejskiego Domu Kultury szafy chłodniczej i maszyny do popcornu, a także wymianę wyeksploatowanych

urządzeń na placu zabaw przy ul. Florckiewiczza. Mieszkańcy **Myślachowic** przyszłoroczny Fundusz Sołecki niemal w całości przeznaczą na kontynuację budowy alejek spacerowych w parku za domem kultury. Zakupią też monitor interaktywny dla przedszkola.

W **Pile Kościeleckiej** przyszłoroczny fundusz rozdzielono na: opracowanie projektu oświetlenia ul. Kolejowej i montaż jednego punktu świetlnego, doposażenie Wiejskiego Domu Kultury (remont kuchni, montaż klimatyzacji i monitoringu), doposażenie strażaków z OSP Bołęcina, a także doposażenie Przedszkola Samorządowego w Bołęcinie.

Zebranie wiejskie w **Płokach** postanowiło wydać pieniądze na: remont wiaty na placu zabaw, doposażenie placu zabaw oraz doświetlenie ul. Zielonej (projekt i montaż lamp).

Jednogłośnie podział Funduszu Sołeckiego na 2025 rok zatwierdzili mieszkańcy **Psar**, uczestniczący w ostatnim zebraniu wiejskim. Propozycję przedstawiła sołtyska Stanisława Szczygieł. Mieszkańcy poparli je i postanowili, że pieniądze przeznaczą na wymalowanie sal lekcyjnych w szkole, zakup aparatów powietrznych dla OSP, utworzenie boiska do siatkówki na Łąkawcu, doposażenie Wiejskiego Domu Kultury (zakup garnków do pieczonych i odnowienie parkietu), zakup tablic informacyjnych.

W każdym zebraniu uczestniczył burmistrz bądź jego zastępca, a także dyrektorzy wybranych wydziałów, odpowiadając na pytania zebranych. W każdej miejscowości oczekiwania są spore. Dotyczą w szczególności przebudowy dróg. Nie wszystkie wnioski da się jednak zrealizować. Problemem jest nieuregulowany stan prawny działek. Dlatego, podczas zebrania, przypominano mieszkańcom, by regulowali kwestie spadkowe i grunty pod drogami przekazywali gminie. Burmistrz nie może bowiem wydawać publicznych pieniędzy na łatanie dziur czy nowy asfalt na prywatnej nieruchomości.

- Staram się być obecny na każdym zebraniu wiejskim i wsłuchuję w głosy mieszkańców. Bezpośrednio do mnie zgłaszają swoje sprawy i postulaty. Jedne sprawy są prostsze i załatwiamy je niemal od razu, inne wymagają analizy. Bywa i tak, że mieszkańcy interweniują u mnie, a temat nie dotyczy Gminy. Zawsze jednak staram się wychodzić naprzeciw i w ramach możliwości pomóc. Jesień to czas pracy nad budżetem na kolejny rok kalendarzowy. Takie zebrania to też znakomita okazja, by dowiedzieć się, co jest dla ludzi najpilniejsze. Ustalając plan wydatków zawsze mam na uwadze ich głosy – komentuje burmistrz Jarosław Okoczek.

Ma świetną pamięć i uwielbia opowiadać o swoim życiu

Na pytanie, jaka jest recepta na długowieczność, szczerze odpowiada, że nie wie. Życie ją doświadczyło, doznała głodu, wie, co to ciężka, fizyczna praca. Mimo to, pogoda ducha i wiara w miłość nigdy jej nie opuściły.

Pani Jadwiga przysłała na świat 18 września 1924 roku. Pochodzi z Poznańskiego. Gdy wybuchła wojna, razem z rodzicami uciekli na wschód. Z Wrześni dotarli na Wołyń. Tam ojciec młodej Jadzi wybudował dom dla ich siedmioosobowej rodziny. Niestety, i stamtąd musieli uciekać.

- Ukraińcy mordowali Polaków siekierami. Mama płakała. Do dziś pamiętam, jak prosiła tatusia „Iгнаś wracajmy do Wrześni, bo jak tam zginiemy, to chociaż od własnej siekiery” – wspomina stulatką.

Uciekli, ale do Austrii, bo tam była praca. Jej mama zmarła tuż przed zakończeniem II Wojny Światowej. Na austriackiej ziemi poznała przyszłego męża Józefa. Był byłym wojskowym, starszym od niej o 10 lat. W życiu kilka razy się przeprowadzali. Mieszkali we Wrześni, w Chrzanowie, ostatecznie osiedli w Trzebini. Doczekali się czworo dzieci – trzech synów: Tadeusza, Jerzego i Adama oraz córki Barbary. Józef był cieślą. Jadwiga zajmowała

się głównie wychowywaniem dzieci.

Przez około dziesięć lat pracowała też w przedszkolu w Górcie. Do dziś ma świetną pamięć i uwielbia opowiadać o swoim życiu.

- Babcia zawsze była serdeczna, kochająca, rodzina była dla niej najważniejsza. Gdy czegoś potrzebowaliśmy, zawsze była gotowa pomóc – mówi jej wnuczka Beata, która dziś, wraz z pozostałymi członkami rodziny, troskliwie opiekuje się stulatką.

- Dziś babcia lubi spokój, ciszę, telewizji raczej nie ogląda, ale radia lubi posłuchać – dodaje.



Z okazji 100. urodzin Jadwigę Kapuśnik z Trzebini odwiedził burmistrz Jarosław Okoczek

18 września, w dniu setnych urodzin, Jadwigę Kapuśnik odwiedził burmistrz Jarosław Okoczek i od razu zapytał, jaka jest jej recepta na długowieczność.

- Sama nie wiem. Ja, proszę Pana, to szczerze powiem, że jem wszystko, również słodkie, ale nie lubię alkoholu – odpowiada pani Jadwiga. Uwielbia poznańskie „pyry”, czyli ziemniaki. Za namową lekarza zrezygnowała z kawy i teraz, jak dodaje, ma dobry sen.

Muzycznie nad Chechłem

Aż dziesięć imprez muzycznych zorganizowano w tym sezonie w ramach „Letniej Sceny Muzycznej nad Chechłem”.

Imprezy plenerowe z cyklu „Letnia Scena Muzyczna nad Chechłem” to wspólna inicjatywa stacjonującej nad popularnym kąpieliskiem Lokomotywy Chechło, Trzebińskiego Centrum Kultury, Stowarzyszenia „Przyjaźni Miastu” przy wsparciu burmistrza Trzebini Jarosława Okoczuka i starosty chrzanowskiego Bartłomieja Gębali.

- Muzyka pokonuje granice stylów, subkultur, przekonań czy nawet pokoleń. Zorganizowaliśmy dotąd dziesięć różnych wydarzeń. Nasi goście nad Chechłem mogli usłyszeć rap, hip-hop, blues, house, rock, metal, techno, electro, drum&bass, reggae,

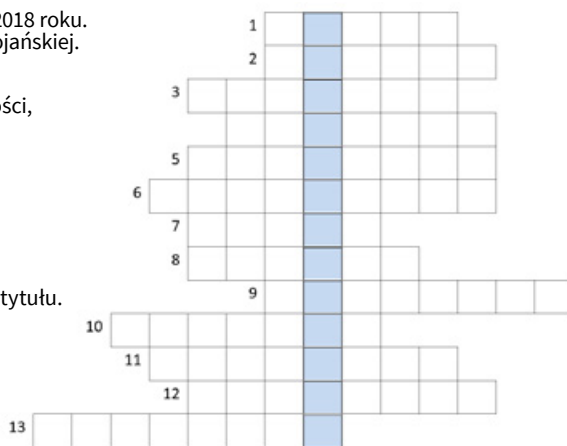
czy dub – mówi Filip Bachowski, właściciel Lokomotywy Chechło, który wyszedł z pomysłem organizacji muzycznych wydarzeń.

Sezon otworzył hip-hopowy koncert RAPort Lokomotywy, gdzie zaprezentowali się lokalni wykonawcy Słto, Staniu, Albano i Olu Sja, a także goście z Jaworzna Dj Siemano wraz zespołem NWZ. Kolejną imprezą, na której wystąpili Hi-Di z zespołem Sadysta i krakowski Awarians, była ROCKomotywa. Od czerwca rozpoczęły się housowe eventy Beach Party. Klimat tworzyli Grzesiek Zenker i Olek Notecki. Sierpień rozpoczął się corocznym JAM SESSION (Maciej Sobczak,

Maciej Matysiak, Leszek Rokosz, Artur Jonik, Dariusz Kołomański, Piotr Puzon Chłopek, Mikołaj Janicki, Piotr Hapczyk, W.R.Ona, Dj Siemano). Na finał wystąpili przedstawiciel zespołu Dżem Jurek Styczyński z Ulą Fryzką! Były też wieczory z reggae, gdzie śpiewał i bawił publikę Olafito oraz charytatywny LOKO DUB z Bart Herbmanem, Igins, Kaspersky i Mystical Battalion. Hitem okazała się impreza elektroniczna z muzyką techno i Drum&Bass, gdzie swoje umiejętności DJ-skie pokazywali EKHTO z Wrocławia, HAX, KRYSHKA i R3.3 z Jaworzna oraz stawiający pierwsze kroki w tym stylu FOKUS znany z zespołów Paktofonika i Pokahontaz.

KRZYŻÓWKA LITERACKA

1. Najważniejsza nagroda literacka, którą Olga Tokarczuk otrzymała w 2018 roku.
2. Epos grecki przypisywany Homerowi, opisujący wydarzenia wojny trojańskiej.
3. Tytuł powieści Olgi Tokarczuk, za którą otrzymała Międzynarodową Nagrodę Bookera.
4. Prąd literacki, którego celem było wierne przedstawianie rzeczywistości, charakterystyczny m.in. dla powieści Balzaka i Tołstoja.
5. Gatunek literacki, w którym przedstawiona jest wizja przyszłości, najczęściej o pesymistycznym, opresyjnym charakterze.
6. Popularna forma publikacji literackiej, w której książkę można słuchać zamiast czytać.
7. Nazwisko pisarza, autora „Procesu” i „Przemiany”.
8. Dramat Adama Mickiewicza, jedna z najważniejszych polskich epopei romantycznych.
9. Termin oznaczający pierwsze wydanie książki lub publikację nowego tytułu.
10. Osoba odpowiedzialna za przekład książki na inny język, często współtworząca sukces powieści na arenie międzynarodowej.
11. Tytuł powieści Olgi Tokarczuk z 2022 roku, w której akcja toczy się w sanatorium w czasie I wojny światowej.
12. Francuski pisarz, autor powieści „Pani Bovary”.
13. Detektyw stworzony przez Arthura Conana Doyle’a, znany z rozwiązywania skomplikowanych zagadek kryminalnych.



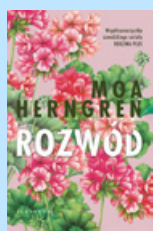
Najlepsi z najlepszych



40 uczniów otrzymało stypendium za wybitne osiągnięcia w nauce. Zdecydowana większość zakończyła miniony rok szkolny ze średnią ocen powyżej 5,5. Wiele z nich to laureaci konkursów wiedzy i olimpiad naukowych. Trafiło do nich łącznie 40 000 zł. W zależności od uzyskanego wyniku, uczniom przyznano od 800 zł do 1000 zł.

Stypendium otrzymali:

- **Milena Lewicka**, klasa 5,
- **Dominik Woszczyna**, klasa 4,
- **Patrycja Duman**, klasa 7,
- **Filip Woszczyna**, klasa 7 - jest laureatem I miejsca ogólnopolskiego Konkursu Matematyczno-Informatycznego InstaLogik (Szkoła Podstawowa nr 8 w Trzebini),
- **Milena Mysza**, klasa 4,
- **Milena Jaśko**, klasa 7,
- **Marcelina Prasak**, klasa 4,
- **Krzysztof Szymula**, klasa 4,
- **Mateusz Kruczek**, absolwent,
- **Rozalia Augustyniak**, absolwentka,
- **Weronika Osadzińska**, klasa 4 (Szkoła Podstawowa w Bołędzinie),
- **Filip Kaim**, klasa 5,
- **Weronika Płazieńska**, klasa 5 (Szkoła Podstawowa w Dulowej),
- **Ewa Górnikowska**, klasa 5,
- **Martyna Kutek**, klasa 5,
- **Martyna Serwatka**, klasa 5,
- **Liliana Siemek**, klasa 7 (Szkoła Podstawowa w Lgocie),
- **Kamila Mirocha**, klasa 7,
- **Kornelia Nowakowska**, klasa 4,
- **Urszula Mrozowska**, klasa 4,
- **Ines Niewiedziat**, klasa 7 - jest laureatką I miejsca XXIII Wojewódzkiego Konkursu „Jan Paweł II – Mój autorytet” (Szkoła Podstawowa w Myślachowicach),
- **Alicja Niewiedziat**, absolwentka (Szkoła Podstawowa w Psarach),
- **Aleksandra Jaroń**, klasa 6,
- **Anna Nowak**, klasa 6,
- **Zuzanna Popiela**, klasa 6,
- **Kamil Trębacz**, klasa 7,
- **Natalia Dusza**, klasa 7,
- **Nadia Nowak**, klasa 4,
- **Zuzanna Feliksik**, klasa 4,
- **Małgorzata Szlachta**, klasa 6 (Szkoła Podstawowa w Młoszowej przy ZSP),
- **Maciej Dyląg**, absolwent (Publiczna Szkoła Podstawowa w Czyżówce),
- **Amelia Hubicka**, klasa 6,
- **Kornelia Czechowska**, klasa 6 (Publiczna Szkoła Podstawowa w Płokach),
- **Kinga Krawczyk**, klasa 2 (Liceum Ogólnokształcące w Trzebini),
- **Wiktoria Kulińska**, klasa 2 Technikum,
- **Milena Dźwigaj**, klasa 2 Technikum,
- **Natalia Zajęga**, klasa 2 Technikum (Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini),
- **Olimpia Smaga**, klasa 4 Technikum,
- **Magdalena Feliksik**, klasa 4 Technikum,
- **Aleksandra Radzik**, klasa 1 Technikum (Zespół Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini).



Moa Herngren – „Rozwód”

Czy zwykła kłótnia może przyczynić się do zakończenia pozornie dobrego, szczęśliwego małżeństwa z wieloletnim stażem? Chyba niestety tak. I taką właśnie historię opisuje nam w swojej powieści „Rozwód” szwedzka pisarka Moa Herngren.

Można by wnioskować, że już sam tytuł zdradza to, co się wydarzy, jednak w trakcie lektury dostrzegamy złożoność sytuacji. To, że nic nie wydaje się być zawsze dokładnie takie, jakie widzimy na pierwszy rzut oka.

Po niewinnej sprzeczce Niklas wychodzi z domu bez słowa. Jego żona Bea niepokoi się zdecydowanie za długą nieobecnością mężczyzny. Pisz SMS-y, próbuje dzwonić, ale małżonek jest wciąż nieuchwytny. Kobieta zaczyna powoli odchodzić od zmysłów, widząc oczami wyobraźni wszystkie możliwe wypadki, które mogły spowodować brak kontaktu z jej drugą połówką. Po jakimś czasie dowiaduje się, że mąż żyje i nic mu nie dolega, ale nie zamierza do domu wracać.

Bea nie rozumie tego, co się wydarzyło, dlaczego Niklas się tak dziwnie, wręcz, irracjonalnie, zachowuje, unikając jakiegokolwiek kontaktu. Niklas nie chce wyjaśnić swojego zachowania. A to przecież bez sensu, żeby z powodu niewinnej kłótni doszło do takiej sytuacji. Przecież w ich małżeństwie było wszystko ok. Ale czy aby na pewno? Czy ta sprzeczka nie była przysłowiową kroplą przelewającą kielich goryczy? Goryczy Niklasa...

Autorka opisuje historię małżeństwa z dwóch perspektyw, żony i męża.

Na pierwszy ogień mamy przedstawiony punkt widzenia Bei, następnie zapoznajemy się z opisem przeżyć Niklasa. I ta właśnie męska perspektywa rzuca nam zupełnie inne światło na sprawę. Powoli, z każdym akapitem, zaczynamy

rozumieć, dlaczego zachował się w taki, a nie inny sposób.

Czytając mamy jednak dylemat, ponieważ do końca ciężko się zdecydować czy bardziej kibicujemy jej czy jemu. Każdy ma tu przecież swoje racje. Czy można było to inaczej rozwiązać? Czy można było uratować to małżeństwo? Moa Herngren pokazuje nam, jak ważna jest komunikacja w związku. Bez niej bowiem, narastające się nieumówienia piętrzą się w stos, który prędzej czy później upadnie. Zdecydowanie polecam tę lekturę wszystkim, szczególnie osobom w związkach. Bo spojrzenie na inną perspektywę może niejednego ocalić.

Aneta Leś
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka w Trzebini